

Monika Murawska

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Polsko-Japońska Akademia Technologii Komputerowych

e-mail: monika.murawska@cybis.asp.waw.pl

ORCID: 0000-0003-1975-0330

Polski badacz w labiryncie francuskiej fenomenologii
Recenzja książki Jacka Migasińskiego
W stronę fenomenologii niezjawiskowej. Fragmenty pewnej historii,
Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2019, ss. 218

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/ZN.2019.027>

Abstrakt. Tekst stanowi krytyczne omówienie książki Jacka Migasińskiego *W stronę fenomenologii niezjawiskowej* (2019), która jest doskonałym podsumowaniem współpracy polsko-francuskiej i realizuje jedną z najistotniejszych jej funkcji, czyli owocny dialog między badaczami z różnych krajów. Recenzowana książka jest kompetentnym komentarzem do tego, co dzieje się w fenomenologii francuskiej, a jej autor koncentruje się głównie na analizie tekstów Emmanuela Lévinasa i Maurice'a Merleau-Ponty'ego. Na książkę Jacka Migasińskiego składa się jedenaście esejów o różnej fenomenologicznej tematyce: znajdziemy w niej problematykę intersubiektywności, czasu, afektywności i próby budowania dyskursu performatywnego w fenomenologii na przykładzie filozofii Lévinasa. Tytułowe określenie „fenomenologia niezjawiskowa” oznacza odślonięcie najgłębszych źródeł sensu władającego każdym z penetrowanych obszarów i obalenie dualizmów panujących w klasycznym myśleniu, ale także transgresyjność fenomenologii i jej skłonność do nadmiaru. To właśnie ta metoda, polegająca na testowaniu granic i na wykraczaniu poza nie w procedurze przelicytowywania tego, co może być źródłem fenomenów, wyznacza kierunek, w jakim według Migasińskiego zmierza dziś fenomenologia francuska.

Słowa kluczowe: fenomenologia francuska; niezjawiskowość; Emmanuel Lévinas; Maurice Merleau-Ponty

Chercheur polonaise dans le labyrinthe de la phénoménologie française
Une revue du livre de Jacek Migasiński *Vers une phénoménologie non-phénoménale. Fragments d'une certaine histoire,*
Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2019, pp. 218

Résumé. Le texte est une revue du livre de Jacek Migasiński *Vers une phénoménologie non-phénoménale* (2019) qui résume parfaitement la coopération franco-polonaise et tente de mettre en œuvre l'une de ses fonctions la plus importante, notamment un dialogue fructueux entre chercheurs de pays variés. Le livre révisé est un commentaire compétent sur ce qui se passe dans la phénoménologie française, se concentrant principalement sur la discussion des textes d'Emmanuel Lévinas et de Maurice Merleau-Ponty. Le livre de Jacek Migasiński se compose d'onze essais sur divers problèmes phénoménologiques: il entreprend les questions concernant l'intersubjectivité, le temps, l'affectivité et tente de construire un discours performatif en phénoménologie sur l'exemple de la philosophie de Lévinas. Le terme « non-phénoménale » désigne la révélation des sources les plus profondes du sens régissant chacun des champs pénétrés par la phénoménologie et démonstration des dualismes qui prévalent dans la pensée classique, mais aussi la tendance transgressive de la phénoménologie et son

penchant pour l'excès. Cette méthode, qui consiste à sonder les frontières et à les dépasser dans la tentative de surenchérir ce qui peut être à l'origine des phénomènes, indique la direction dans laquelle, selon Migasiński, se dirige aujourd'hui la phénoménologie française.

Mots clés: phénoménologie française; non-phénoménale; Emmanuel Lévinas; Maurice Merleau-Ponty

Polish Researcher in the Maze of French Phenomenology
**A Review of the Book by Jacek Migasiński *Towards Non-phenomenal Phenomenology. Fragments of a Certain Story*,
Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2019, pp. 218**

Abstract. The text is a critical discussion of Jacek Migasiński's book *Towards Non-phenomenal Phenomenology* (2019) which is a perfect summary of Polish-French cooperation and tries to implement one of its most important functions meaning a fruitful dialogue between researchers from different countries. The reviewed book is a competent commentary on what is happening in French phenomenology, focusing mainly on the analysis of texts by Emmanuel Lévinas and by Maurice Merleau-Ponty. Jacek Migasiński's book consists of eleven essays on various phenomenological topics: it includes the issues of intersubjectivity, time, affectivity and attempts to build a performative discourse in phenomenology on the example of Lévinas' philosophy. The title term "non-phenomenal" means unveiling the deepest sources of meaning ruling each of the penetrated areas and overthrowing the dualisms that prevail in classical thinking, but also the transgressive tendency of phenomenology and its tendency to excess. It is a method of testing the boundaries and going beyond them in the procedure of outbidding what can be the source of phenomena that sets the direction in which, according to Migasiński, French phenomenology is going nowadays.

Keywords: French phenomenology; non-phenomenal; Emmanuel Lévinas; Maurice Merleau-Ponty

Fenomenologia francuska jest w Polsce znana. Doskonale tłumaczenia książek Maurice'a Merleau-Ponty'ego, Emmanuela Lévinasa czy Jeana-Luca Mariona pozwalają polskim badaczom na pisanie znakomitych komentarzy, a co więcej – na pracę ze studentami, a także zagłębianie się w meandry metafor i podążanie „w stronę metafizyki”, jak ujął to Jacek Migasiński w tytule jednej ze swoich książek, poświęconej tendencjom metafizycznym w filozofii francuskiej połowy XX w., której bohaterami byli m.in. Louis Lavelle, Ferdinand Alquié czy Jean Wahl (Migasiński 2014).

Z kolei w *Słowie wstępnym* do swojej nowej książki, zatytułowanej tym razem *W stronę fenomenologii niezjawiskowej* i poświęconej w całości fenomenologii francuskiej, Jacek Migasiński zaczyna swoją filozoficzną narrację od wspomnienia postaci niezwykle ważnej dla filozoficznych relacji polsko-francuskich. Jest nią Barbara Skarga (zob. Poręba, Działożyński 2018). To właśnie dzięki tej polskiej filozofce i jej seminariom z lat 80. autor, jak ujmuje to wprost (Migasiński 2019), uległ fascynacji nieprzetłumaczonymi wtedy jeszcze tekstami *Phénoménologie de la perception* Merleau-Ponty'ego oraz *Totalité et infini* Lévinasa. Co więcej, moje pokolenie fenomenolożek i fenomenologów uległo tej samej fascynacji już dzięki seminariom Jacka Migasińskiego, a także Iwony Lorenc i Małgorzaty Kowalskiej, którzy razem tłumaczyli i komentowali książki obu tych filozofów i liczne inne teksty francuskich fenomenologów (Migasiński 2001). Za sprawą ich pracy pojawiło

się pokolenie młodszych filozofów zaintrygowanych francuską fenomenologią, której nowsi przedstawiciele, tacy jak Jean-Luc Marion, Natalie Depraz, Alain Bonfand, François-David Sebbah, Éliane Escoubas, ale też Jean-Luc Chretien i Henri Maldiney, są dziś czytani w Polsce (zob. Lorenc, Migasiński 2006).

Chciałabym podkreślić, że kontakty polskich fenomenologów z ośrodkami we Francji nie byłyby możliwe, gdyby nie teksty i seminaria Jacka Migasińskiego oraz jego współpraca z takimi myślicielami jak Jean-Michel Salanskis (Salanskis 2019), Didier Franck (Franck 2017) czy też François Chirpaz – przyjaciel Barbary Skargi, który komentował jej teksty, pisząc do nich wstępy (Skarga 1997).

Wydana w 2019 r. książka Jacka Migasińskiego *W stronę fenomenologii niezjawiskowej* jest znakomitym podsumowaniem tej współpracy i kompetentnym komentarzem do tego, co dzieje się w fenomenologii francuskiej, prezentuje bowiem kierunek, w jakim zmierzają tworzący tę myśl filozofowie; dowodzi też, że fascynacja autora jest nadal żywa i przekazywana dalej.

Na książkę Jacka Migasińskiego składa się dokładnie 11 esejów o rozmaitej fenomenologicznej tematyce. Znajdziemy w niej problematykę intersubiektywności, czasu, afektywności i próby budowania dyskursu performatywnego w fenomenologii na przykładzie filozofii Lévinasa. Pierwszy tekst dotyczy kwestii fenomenologicznych ujęć pamięci od Edmunda Husserla po Michela Henry'ego i Mariona. Kolejne prezentują, z jednej strony, polityczną drogę Merleau-Ponty'ego, jego uwikłania filozoficzne i polityczne, a także jego metafizyczną filozofię malarsstwa, a z drugiej – cielesność w ujęciu wczesnych prac Lévinasa i jego artykuły o hitleryzmie. Następne są poświęcone interpretacjom i przekształceniom filozofii Husserla zaproponowanym przez Lévinasa oraz relacji tego ostatniego ze spuścizną Zygmunta Freuda. Pojawia się tu również esej o sprawiedliwości i idei Boga w tekstach Lévinasa i na temat fenomenologii cielesności *tout court*. Ostatni esej jest poświęcony nieortodoksyjnym odczytaniom filozofii Kartezjusza dokonywanym przez Henry'ego. Każdy z tych tekstów stanowi misterną analizę wybranego problemu, implikującą pytania i ujawniającą niezliczone drogi, jakimi podąża fenomenologia i tworzący ją filozofowie, w tym sam Jacek Migasiński. Kunszt i szczegółowość tych opisów współgrają z kompetencją i erudycją ich autora.

Dodatkowo dwa pierwsze rozdziały, pełniące funkcję wprowadzenia, są poświęcone bardziej ogólnemu spojrzeniu na historię fenomenologii we Francji i jej obecną pozycję. W części zatytułowanej wymownie *Francuskie tradycje, francuska fenomenologia* Migasiński zarysowuje historię filozofii francuskiej, której kształt wyznaczają nie tylko Michel de Montaigne, Blaise Pascal czy René Descartes, ale także Maine de Biran i Henri Bergson. Jest to też zresztą trop badany przez Barbarę Skargę (1979), za którą Migasiński podąża. Polskiemu badaczowi chodzi jednak o wyodrębnienie tego, co w jednym ze swoich komentarzy Marion określa mianem „momentu francuskiego w fenomenologii” (Marion 2002), mając oczywiście na myśli nie tyle rozróżnienia narodowościowe, ile raczej formację

intelektualną, do której zalicza się również np. Belga – Marca Richira. Podążając tropem Merleau-Ponty’ego, można też powiedzieć, że mowa tu o pewnym stylu filozofowania. Fenomenologia byłaby bowiem, jak ujął to Merleau-Ponty, „sposobem postępowania i pewnym stylem” (Merleau-Ponty 2006), co zresztą czyniłoby z samego Jacka Migasińskiego fenomenologa francuskiego w tym znaczeniu, że uprawia on myślenie w pewnym określonym stylu. Trzeba także podkreślić, że w odniesieniu do „francuskiego momentu fenomenologii”, by po raz kolejny użyć określenia Mariona, pojawia się niemałe zamieszanie terminologiczne i rozmaici badacze stosują tu różne nazewnictwo. Fenomenologię francuską jako pewną całość określa się jako rodzinę, ale zarazem postfenomenologię i fenomenologię ekscesywną (François-David Sebbah), nową fenomenologię (Dieter Gondek i László Tengelyi) lub nowe fenomenologie (Christian Sommer), a także fenomenologię późną (Jocelyn Benoist) lub inną fenomenologię (Iwona Lorenc), zawsze kładąc nacisk na jej pluralizm i polifonię. Ciekawym, wybranym przez Inę Römer (2014), określeniem tej niejednorodnej grupy jest też „konstelacja”, którą nieco wcześniej Dieter Henrich zaproponował do opisu fenomenu niemieckiego idealizmu.

W swojej poprzedniej, wspomnianej na początku, książce Jacek Migasiński nazywa fenomenologię francuską teoretyczną konfiguracją, ale w ostatniej publikacji kładzie nacisk na określenie „fenomenologia niezjawiskowa”, w którym – jak sam to ujmuje – chodzi o odsłonięcie najgłębszych źródeł sensu władającego każdym z penetrowanych obszarów i o obalenie dualizmów panujących w klasycznym myśleniu, ale także o transgresyjną tendencję fenomenologii i jej skłonność do nadmiaru opisywaną przez Sebbaha w *L'épreuve de la limite* (Sebbah 2001). To właśnie ta metoda, polegająca na testowaniu granic i wykraczaniu poza nie w procedurze przelicytowywania tego, co może być tej fenomenalizacji źródłem, wyznacza kierunek, w jakim według Migasińskiego zmierza dziś fenomenologia francuska:

Ale towarzyszące tej fenomenologii stałe napięcie daje nadzieję również na przyszłość: nie można z nią iść do końca, do ostatecznego zastoju (którym byłyby np. dogmatyczne tezy teologiczne oznaczające kres fenomenologicznych uprawnień); trzeba ciągle ponawiać ruch testowania granic, trzeba stale rozpoczynać od nowa. Nawet jeśli na tym ma polegać jej niemożliwość, to jest to doświadczenie płodne poznawczo i moralnie, bo tak uprawiana fenomenologia zaprasza także czytelnika do wytrzymania próby ekscesu tej lektury, do przetestowania siebie samego jako świadka odsłaniającego się źródła sensu. Muszę przyznać, że pod taką konkluzją chętnie się podpisuję (Migasiński 2019, s. 10).

Przekraczanie kolejnych granic odnosi się do przedmiotowości dostępnej w doświadczeniu, obecności rzeczy jako zjawiska podatnego na reprezentację, podmiotowości jako władcy obszarów poznania i działania, myślenia podległego

prawom logiki i pojęciowości ukształtowanej przez tradycję językową. Opisany tu gest transgresji i poszukiwanie źródłowości oznaczają więc skłonność fundamentalistyczną, ale też antyfundamentalistyczną, nie można bowiem uchwycić tego źródła w stabilnych formach. Jacek Migasiński od pierwszej książki określa tę skłonność mianem metafizycznej, ale metafizyka postrzegana jest tu nie tyle jako spekulatywna dyscyplina filozoficzna, ile jako badanie granic naszego poznawczego dostępu do świata, które nie mieszczą się w tradycyjnym zasobie pojęciowości nauki oraz filozofii w wyniku rozwijającej się krytyki rozumianej w sensie Kantowskim, a odnoszącej się do prawomocności stosowanych procedur. Taka metafizyka to testowanie nowych pojęć zdolnych uchwycić to, co do tej pory pozostawało niepomyślane (Migasiński 2019, s. 9).

Za wyróżniającą cechę formacji intelektualnej, jaką jest fenomenologia francuska, Jacek Migasiński uznaje niezjawiskowość. Jest to właściwość wiązana z ujęciem Heideggerowskim, czyli z kategorią tego, co niepojawialne, które stanowi tłumaczenie późno-Heideggerowskich pojęć: *unscheinbar* i *das Unscheinbare*. Sugeruje to być może, że fenomenologia francuska podąża jednak głównie za autorem *Bycia i czasu*, choć Husserl jest w nowej książce Migasińskiego obecny niemal w każdym rozdziale. Tytułową niezjawiskowość można prawdopodobnie rozumieć także jako niewidzialność opisywaną przez Merleau-Ponty'ego czy później przez Jacques'a Derridę, prowadzącą do deprecjonowania sfery widzialności, co we francuskiej fenomenologii najwyraźniej podkreślił Michel Henry, pisząc o fenomenologii uprawianej z zamkniętymi oczami (zob. Murawska 2011). Zresztą Migasiński określa opisywaną przez siebie formację również dwoma innymi słowami: ekscesywność i migotliwość, odnosząc się tym samym do tezy o niemożliwości pełnego uchwycenia przez subiektywność tego, co dane. Nadmiar, a więc ta swoista ekscesywność fenomenologii francuskiej, wiąże się także – zdaniem Migasińskiego – z językiem, jakim posługują się twórcy ją myśliciele. Jest to próba odchodzenia od spójnej, systemowotwórczej narracji i opór wobec uspojnijającej deskrypcji. Łączy ich więc taktyka oporu wobec komentarza. Jak ujmuje to autor:

Te strukturalne właściwości fenomenologii ekscesywnej musiały oczywiście znaleźć wyraz w języku, którym się ona posługuje. Pisma tej rodziny fenomenologów dostarczają często poczucia gwałtu dokonywanego na języku naturalnym, ich styl pełen jest emfazy, patosu, eksklamacji, pleonazmów i tautologii, tak jakby licytacja w kwestii tego, co najbardziej źródłowe, nie pozwalała zatrzymać redukcji na jakimś osiągalnym poziomie oczywistości. W ich tekstach odzwierciedla się osobista trauma twórców przeżywających aporetyczność własnych dążeń, która rozjątrza ich styl i budzi frenetyczną namiętność do skrajności, do pracy w warunkach ekstremalnych (Migasiński 2019, s. 33).

Czy niezjawiskowość jest jednak w istocie tym, co wyróżnia francuskich filozofów, a zarazem stanowi wspólną ich myśleniu cechę? Być może tak, ale wyróżniłabym tu też inną, wiążącą się z pismami Paula Ricoeura i wypracowaną przez niego kategorią *cogito* zranionego i rozbitego, którą uważam za najbardziej znaczącą: chodzi mi o podkreślenie wagi cierpienia, traumy, kryzysu i rozdarcia w fenomenologicznych opisach subiektywności. Rudolf Bernet określa taką subiektywność mianem podmiotu strauumatyzowanego i traumatyzowalnego (Bernet 2004, s. 279), gdyż jest on nieustannie zagrożony zniesieniem jego tożsamości, a nawet zniknięciem. Jestem teraz podmiotem w tej mierze i tak długo, jak długo jestem w stanie oprzeć się mojemu zniknięciu, wyparowaniu. „Oto Ja, wbrew ja” (fr. *Me voici, malgré moi*) – pisze Bernet (2004, s. 270), nawiązując do Lévinasa (2000, s. 134) i jego bycia wbrew sobie (fr. *malgre soi*). W filozofii Lévinasa podmiot żyje bowiem wbrew sobie, całkowicie wystawiając się na innego, jako zakładnik, jako nawiedzony i opętany. Jestem, choć w nieustannym rozbiciu przez to, co inne. Podmiot strauumatyzowany prze-żywa, czując się wydany przemocy i podatny na zranienie. Paradoksalnie w tym cierpieniu ustanawia się, znajdując w nim schronienie dla tego, czym jest. Nic nie jest go w stanie uchronić przed anihilacją przez traumę, której zostaje wydany, poza doznaniem cierpienia i wrażliwością, pozwalającymi mu na stawianie oporu, a tym samym auto-konstytucję. Która więc z tych cech jest najbardziej adekwatna do opisu francuskiej fenomenologii? Może też próba znalezienia jednej takiej cechy jest zadaniem karkołomnym?

Autorowi książki można zadać jeszcze jedno pytanie: jeżeli, jak robi to Jacek Migasiński, za Sebbahem wyróżnimy dwie rodziny fenomenologów, czyli z jednej strony będziemy poszukiwali absolutnej źródłowości jawienia się jako takiego poza aktem świadomości i poza dostępnym w doświadczeniu świecie, a z drugiej będziemy podążali drogą Merleau-Ponty’ego, uznając percepcję za otwarcie drogi do wszelkiego jawienia się, to czy nie zbliżymy się też do innego ciekawego podziału, dokonanego tym razem przez polską badaczkę? W swoich *Estetycznych problemach późnej nowoczesności* Iwona Lorenc (2014) wyróżnia bowiem dwa rodzaje doświadczenia estetycznego, właściwe późnej nowoczesności: konsensualny i dis-sensualny. Znajdujemy się tu także w orbicie oddziaływania fenomenologii i jej rozmaitych ujęć przedstawionych przez myślicieli francuskich. Główna linia podziału sytuowałaby się więc pomiędzy opisami doświadczenia mogącymi uchodzić za poszukiwanie wspólnego gruntu lub zjawisk społeczno-kulturowego porozumienia a opisami operującymi kategoriami heteronomiczności, wydarzeniowości i polise-mii. Po jednej stronie mielibyśmy poszukiwanie konsensusu, a zatem uzgodnienia, harmonii czy też scalenia, po drugiej zaś znajdowałibyśmy przede wszystkim opór, różnicę, nieprzejrzystość i odmienność (Lorenc 2014). Na jednym biegunie sytuowałby się więc Maurice Merleau-Ponty i związani z nim filozofowie, a na drugim koncepcje Jeana-Paula Sartre’a, Henriego Maldineya, Jeana-François Lyo-

tarda czy też Marca Richira. Wydaje się, że opisy Jacka Migasińskiego dobrze wpisują się w przedstawiony powyżej podział.

Dlaczego recenzowaną tu książkę uważam za ważną? Nie tylko dlatego, że pozwala polskiemu czytelnikowi na kontakt z uniwersalnymi problemami stawianymi przez fenomenologię, a dzięki niezwykłym talentom językowym i translatorskim autora umożliwia tworzenie filozoficznej pojęciowości w języku polskim, a tym samym jej rozwój. Uważam ją za ważną także, a może przede wszystkim z tego powodu, że dowodzi, jak nieustająco wielką przygodą intelektualną jest fenomenologiczne podejście do świata i zjawisk go tworzących. Lektura tekstów Husserla, Heideggera, Merleau-Ponty'ego, Lévinasa czy Henry'ego nigdy się nie kończy, ponieważ nigdy nie mówią oni ostatniego słowa, a ich czytelnicy doświadczają tu tego, czego doznaje subiektywność w konfrontacji ze zjawiającym się światem – jego niewyczerpywalności i towarzyszącego jej zdziwienia.

Fenomenologia bywa uznawana za nazbyt hermetyczną i abstrakcyjną albo po prostu za filozoficznie martwą (Ennis 2016). Nic bardziej mylnego! *W stronę fenomenologii niezjawiskowej* pokazuje, jak doskonale narzędzia fenomenologii francuskiej, a zwłaszcza lektura jej klasyków, jakimi są Merleau-Ponty i Lévinas, nadają się do komentowania współczesnego świata, z jego zawiłością i nieprzewidywalnością. Wydaje się bowiem – jak pisała Erna Rosenstein, poetka i malarka – że żyjemy dziś w czasach, gdy „to wszystko się pruje” (Rosenstein 1979, s. 50), a więc wszystkie szwy, dzięki którym świat jawi się jako scalony i jednolity, zostają naciągnięte i ostatecznie rozpruwają się; pruje się świat i związany z nim podmiot, pruje się także szew, który ich ze sobą spajał. Dlatego bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy myślenia, które – jak u Merleau-Ponty'ego – ponownie splecie nas ze światem i – jak u Lévinasa – narzuci konieczność i wystawienia się na innego, i dostrzeżenia jego konstytutywnej roli w autostanowieniu subiektywności. Dlatego też potrzebujemy dziś takiej książki jak *W stronę fenomenologii niezjawiskowej*. Potrzebujemy jej, by odnaleźć się w labiryncie fenomenologii francuskiej, a ostatecznie, by nie zgubić się w świecie danym tu i teraz.

Bibliografia

- Bernet R., 2004, *Conscience et existence. Perspectives phénoménologiques*, Paris: Presses universitaires de France.
- Działożyński B., 2018, „Jacek Migasiński, uczeń Barbary Skargi”, w: M. Poręba, B. Działożyński (red.), *Między metafizyką a fenomenologią. W stronę Jacka Migasińskiego*, Warszawa: Wydawnictwa UW, 23–41.
- Ennis P. J., 2016, “The Slow Death of Phenomenology”, w: J. Simmons, J. Hackett (red.), *Phenomenology for the Twenty-First Century*, London: Palgrave Macmillan, 345–363.
- Franck D., 2017, *Dwa ciała. Wokół fenomenologii Husserla*, tłum. J. Migasiński, A. Dwulit, Warszawa: Scholar.

- Lévinas E., 2000, *Inaczej niż być lub ponad istotą*, tłum. P. Mrówczyński, Warszawa: Aletheia.
- Lorenc I., 2014, *Estetyczne problemy późnej nowoczesności*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, seria: Wykłady Kopernikańskie w Humanistyce.
- Lorenc I., Migasiński J. (red.), 2006, *Fenomenologia francuska. Rozpoznania/interpretacje/rozwi-
nięcia*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Marion J.-L., 2002, "Un moment français de la phénoménologie", *Rue Descartes* 35: 9–13.
- Merleau-Ponty M., 2006, *Fenomenologia percepcji*, tłum. M. Kowalska, J. Migasiński, Warszawa: Aletheia.
- Migasiński J. (red.), 2001, *Subjectivité et identité*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN (wersja dwu-
języczna).
- Migasiński J., 2014, *W stronę metafizyki. Nowe tendencje metafizyczne w filozofii francuskiej
połowy XX wieku*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Migasiński J., 2019, *W stronę fenomenologii niezjawiskowej. Fragmenty pewnej historii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Murawska M., 2011, *Filozofowanie z zamkniętymi oczami. Fenomenologia ciała Michela Henry'ego*, Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- Poręba M., Działoszyński B. (red.), 2018, *Między metafizyką a fenomenologią. W stronę Jacka
Migasińskiego*, Warszawa: Wydawnictwa UW.
- Römer I., 2014, "Neue Phänomenologie in Frankreich: une contribution à la Konstellationsfor-
schung et à la phénoménologie elle-même", w: Ch. Sommer (red.), *Nouvelles phénoménologies
en France*, Paris: Hermann, 23–34.
- Rosenstein E., 1979, „Nawet chmura się rozplywa”, w: E. Rosenstein, *Wszystkie ścieżki. Wiersze
wybrane*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Salanskis J.-M., 2019, *Itinerarium Jeana-François Lyotarda*, tłum. M. Murawska, Warszawa: Semper.
- Sebbah F.-D., 2001, *L'épreuve de la limite. Derrida, Henry, Lévinas et la phénoménologie*, Paris: Presses universitaires de France.
- Skarga B. (red.), 1979, *Antologia filozofii francuskiej XIX wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Skarga B., 1997, *Les limites de l'historicité continuité et transformations de la pensée*, tłum. M. Kowalska, Paris: Beauchesne.